

Sygnatura akt VI Ka 1205/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **20 grudnia 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Bożena Żywiół (spr.)

Sędziowie SSO Dariusz Prażmowski

SSO Grażyna Tokarczyk

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Marka Kasieczko

Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2016 r.

sprawy **R. Z. /Z./ syna J. i L.,**

ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 178a§1 i 4 kk i art. 244 kk przy zast. art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 26 kwietnia 2016 r. sygnatura akt IX K 1564/12

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. F. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych sześćdziesiąt groszy) i wymierza mu opłatę za II instancję w wysokości 400 zł (czteryście złotych).

VI Ka 1205/16

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 26 kwietnia 2016r., sygn.akt IX K 1564/12, apelację wniósł obrońca oskarżonego R. Z., zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając:

-obrazę prawa procesowego, a to art. 7 kpk, przez nieprawidłową i dowolną ocenę dowodów, w szczególności sądowo-lekarskich opinii biegłych i przyjęcie, że oskarżony prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości, podczas gdy opinie wyraźnie stwierdzają, iż retrospektywne wyliczenie zawartości alkoholu było niemożliwe,

oraz art. 5 § 1 i 2 kpk przez nierozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, podczas gdy takowe odnosiły się do zawartości alkoholu we krwi oskarżonego w momencie rzekomego popełnienia czynów zabronionych, a także przez skazanie oskarżonego, pomimo że jego wina nie została udowodniona,

-błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że R. Z. prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości, podczas gdy zgromadzone dowody nie świadczą o takim działaniu oskarżonego w sposób nie budzący wątpliwości.

W oparciu o takie zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego ewentualnie uchylenie wyroku celem ponownego rozpoznania sprawy przez sąd pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów i wniosków apelacji.

Uznał bowiem, że ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, z których wynika, iż oskarżony w dniu 8 kwietnia 2012r. oraz w dniu 13 lipca 2012r. prowadził ciągnik rolniczy marki U. będąc w stanie nietrzeźwości są prawidłowe, gdyż wynikają z logicznej, wszechstronnej, opartej na zasadach doświadczenia życiowego oraz wskazaniach wiedzy oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Respektowanie przez sąd pierwszej instancji w toku swego rozumowania ustawowych dyrektyw swobodnej oceny dowodów oznacza, że sąd ten nie naruszył art. 7 kpk, a będące efektem analizy materiału dowodowego ustalenia faktyczne pozostają pod ustawową ochroną i nie mogą być skutecznie kwestionowane.

Ponieważ sąd pierwszej instancji poczynił niewątpliwe ustalenia faktyczne w oparciu o poprawnie zastosowany art. 7 kpk, nie miał potrzeby sięgania do regulacji art. 5 § 2 kpk, stąd też do obrazu zasady procesowej in dubio pro reo nie doszło. Trzeba bowiem przypomnieć, że zarzut obrazu art. 5 § 2 kpk wymaga wykazania, iż sąd orzekający w sprawie rzeczywiście żywił nie dające się usunąć wątpliwości i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, nie wystarczy zaś prezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów (por. postanowienie SN z dnia 7 września 2004 r., II KK 88/04, R- OSNKW 2004 poz. 1507).

O zaistnieniu wątpliwości nie dających się usunąć, a więc takich, których dotyczy regulacja art. 5 § 2 kpk, można mówić tylko wówczas, gdy po przeprowadzeniu dowodów i wyczerpaniu w tym zakresie wszystkich możliwości, a nadto po dokonaniu ich prawidłowej oceny, nie da się w sposób pełny i jednoznaczny odtworzyć rzeczywistego przebiegu zdarzenia, a nie wówczas, gdy wprawdzie istnieją rozbieżne dowody, ale ich weryfikacja oparta o dyrektywy z art. 7 kpk pozwala na odrzucenie niektórych z nich i ustalenie tą drogą wszystkich istotnych faktów świadczących o winie.

Stwierdzenie istnienia nie dających się usunąć wątpliwości w oparciu o subiektywne oceny i przekonania nie stwarza stanu, o jakim mowa w art. 5 § 2 kpk, gdyż stan taki jest kategorią obiektywną w tym znaczeniu, że zależy od rezultatów analizy przeprowadzonej zgodnie z zasadami logiki, praw nauki i doświadczenia życiowego.

Skarżący, który w swoich wywodach nawiązuje w zasadzie wyłącznie do treści i wniosków opinii biegłych odnoszących się do kwestii stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego nie zauważa, że jeśli chodzi o dzień 8 kwietnia 2012r., to nawet oskarżony nie kwestionował tego, iż w dniu tym od rana był nietrzeźwy. negując wyłącznie to, że kierował tego dnia ciągnikiem rolniczym. Trafnie jednak sąd pierwszej instancji nie dał w zakresie tej drugiej okoliczności wiary wyjaśnieniom oskarżonego, odwołując się do zeznań świadków: R. M., R. P., D. D. (1), G. D. i M. P.. Ocena zeznań tych świadków /dodać wypada, zeznań nie kwestionowanych przez apelującego/ we wzajemnym ich ze sobą powiązaniu jednoznacznie wskazuje na to, że oskarżony, kierował tego dnia ciągnikiem i niewątpliwie był wówczas nietrzeźwy.

Policja została zawiadomiona o fakcie kierowania pojazdem przez oskarżonego ok. godz. 12.40 przez naocznego świadka, zaraz po tym, jak ten zaobserwował nieporadne parkowanie ciągnika, a następnie widział zataczającego się

kierowcę. Policja interweniowała po ok. 10 minutach, a badaniom poddano oskarżonego po godz.13 uzyskując wyniki powyżej 1,50 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Nawet z wyjaśnień oskarżonego nie wynika, aby pomiędzy godz. 12.40 a badaniem stanu trzeźwości spożywał jakikolwiek alkohol. Brak zatem najmniejszych wątpliwości, co do tego, że wyniki badań należało odnosić do stanu oskarżonego w momencie kierowania pojazdem.

Tak więc ustalenia sądu meriti odnośnie wyczerpania przez oskarżonego ustawowych znamion czynu z art. 178 a § 4 kk w dniu 8 kwietnia 2012r. w ogóle nie bazowały na wnioskach opinii biegłej. Rozważania biegłej pozwoliły jedynie na stwierdzenie, że oskarżony nie spożył tego dnia o godz. 12 alkoholu w ilości 0,5 l wódki, jak twierdził w czasie poddawania go badaniom, która to okoliczność nie miała jednak właściwie żadnego znaczenia w sprawie.

Jeśli chodzi natomiast o dzień 13 lipca 2012r., to rozważania i wyliczenia biegłej pozwoliły na podważenie wyjaśnień oskarżonego, oraz zeznań świadka D. D., że w chwili prowadzenia ciągnika R. Z. był trzeźwy, a alkohol spożył dopiero później, po obiedzie. Biegła stwierdziła mianowicie, że uzyskane wyniki badania stanu trzeźwości oskarżonego / pierwsze badanie o godz. 15.56/ wykluczały ustalenie, iż oskarżony spożył o godz. 15 pół litra wódki / jak podawał do protokołu badań k- 2/, lub też pół litra piwa i pół litra wódki / jak podawał do protokołów k-68 i 69/, bądź też dwa drinki i piwo /jak ostatecznie podawał w trakcie przesłuchania k-145/. Analiza wyników kolejnych badań pozwoliła na wykluczenie wersji oskarżonego, gdyż po wypiciu deklarowanych przez oskarżonego ilości alkoholu w podanym czasie wynik badań byłby zdecydowanie inny.

Odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego, że wyniki badań są efektem spożycia przez niego alkoholu już po tym jak kierował ciągnikiem uprawniało Sąd Rejonowy do ustalenia, iż czas spożycia alkoholu był inny.

O stanie nietrzeźwości oskarżonego już w momencie prowadzenia pojazdu świadczyły nadto zeznania świadków, którzy podczas rozmowy z oskarżonym mającej miejsce zaraz po opuszczeniu przez niego kabiny ciągnika, wyczuwali ostry zapach alkoholu , jak również zaobserwowany przez naocznego świadka sposób jazdy ciągnikiem / zygzakiem po całej drodze, wjechanie w ogrodzenie/.

Tak więc, wbrew twierdzeniom apelującego, zebrane dowody uzasadniały ustalenie, że oskarżony we wskazanych dniach kierował ciągnikiem będąc w stanie nietrzeźwości. Wina oskarżonego została zatem udowodniona.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny prawnej zachowania przypisanego oskarżonemu.

Wymierzona zaś R. Z. kara, jakkolwiek surowa, nie razi jednak rażącą surowością pozostając adekwatną do wysokiego stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu, a popełnionych w ramach ciągu przestępstw występków oraz dużego stopnia winy oskarżonego, a także i uwzględniając szereg okoliczności obciążających, które prawidłowo ustalił i wskazał sąd pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw do jakiegokolwiek ingerencji w zawarte w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia o środkach karnych.

Dlatego też wyrok sądu pierwszej instancji został utrzymany w mocy.

Konsekwencją nieuwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego było obciążenie R. Z. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.